

---

EWA WÓJCIAK

## POWINNOŚĆ AKTORA

[W:] *ŚWIADOMOŚĆ TEATRU. POLSKA MYŚL TEATRALNA DRUGIEJ POŁOWY XX WIEKU*,  
POD RED. WOJCIECHA DUDZIKA, WARSZAWA 2007, S. 191-193.

---

Aktor – istota obdarzona szczególną intensywnością ducha – przez co rozumieć należy namiętność w dochodzeniu do praw i sensu istnienia człowieka oraz miłości życia, która przez to, iż jest aktywnością, ruchem, przestrzenią wolności – przeciwstawia się bezwładowi śmierci.

Aktor swą intensywnością winien rozbudzać w ludziach uśpione, zapoznane tęsknoty i niepokoje. Pobudzać tajemne rytmy w ciele jak muzyka, poddając jednocześnie umysłowi pożywienie: rozważając, pytając, buntując się.

Aktor ma za zadanie przywracać człowiekowi jego transcendencję – jego przekraczanie materialności i biologizmu istnienia, powinien unaoczniać zwycięstwo nad niewolniczym przypisaniem materializmu i historycznemu konkretowi, *winien być piewcą wolności* .

*Winien być anarchistą*, winien być czcicielem wolności, winien być bałwochwalcą wolności. Nieosiągalnej w życiu, niepojętej dla budowniczych społeczeństw, niebezpiecznej dla strażników niewoli. Zadanie aktora – to wzywać do zmagania „śmiertelnych” najszacowniejsze dogmaty regulujące życie ludzkie, najtrwalsze prawa, najsurowsze wyroki nauki, bezwzględność doktryn, tępotę tyranów, totalność zniewolenia.

Zadaniem aktora jest *przechowywać tradycję* Prometeusza, pierwszych buntowników, lecz także tradycję Chrystusowej miłości, pamiętać o doskonałości ascezy, lecz także o cudowności święta i karnawału. Zatem umiejętność jego wyrażać się musi w zdolności do wielości i wielkości doznań. Do rozbudzenia w ludziach pamięci o utraconych obszarach życia, o nieskończoności możliwości wyborów, o duchowej i fizycznej wolności.

Zatem jest *aktor tropicielem i strażnikiem praw ludzkich* , ich pieśniarzem – w czym podobniejszy jest może do tych, którzy w to imię oddawali życie podpalając je na placach zwycięstw, a także do tych, którzy w akcie rozpacz strzelali do morderców praw owych.

Aktor jest rewolucjonistą i taka jest jego motywacja.

Aktorem może być tylko człowiek, który urodził się buntownikiem. Człowiek, który

rozumie swe życie jako obowiązek aktywności umysłowej, jako dążenie do wielkości duchowej. Człowiek, który kocha życie i pragnie miłość tę zaszcześcić innym.

Szukając środków wyrazu rozumie to jako ekspresję duchowych zasobów, co znaczyć musi dla niego obowiązek ciągłego poszerzania swej wiedzy, rozumienie i odczuwania.

Uczyć się, poznawać i walczyć.

Technika musi być konsekwencją.